

SAINTS OF THE WEEK- ŚWIECI TYGODNIA

SEPTEMBER 21 - ST. MATTHEW

Saint Matthew was a Jew who worked for the occupying Roman forces, collecting taxes from other Jews. The Romans were not scrupulous about what the “tax farmers” got for themselves. Hence the latter, known as “publicans,” were generally hated as traitors by their fellow Jews. The Pharisees lumped them with “sinners” (see Matthew 9:11-13). So it was shocking to them to hear Jesus call such a man to be one of his intimate followers.

Matthew got Jesus in further trouble by having a sort of going-away party at his house. The Gospel tells us that many tax collectors and “those known as sinners” came to the dinner. The Pharisees were still more badly shocked. What business did the supposedly great teacher have associating with such immoral people? Jesus’ answer was, “Those who are well do not need a physician, but the sick do. Go and learn the meaning of the words, ‘I desire mercy, not sacrifice.’ I did not come to call the righteous but sinners” (Matthew 9:12b-13).

Jesus is not setting aside ritual and worship; he is saying that loving others is even more important. No other particular incidents about Saint Matthew are found in the New Testament.

REFLECTION

From such an unlikely situation, Jesus chose one of the foundations of the Church, a man others, judging from his job, thought was not holy enough for the position. But Matthew was honest enough to admit that he was one of the sinners Jesus came to call. He was open enough to recognize truth when he saw him. “And he got up and followed him” (Matthew 9:9b).

Saint Matthew is the Patron Saint of: Accountants/Actors/ Bankers/Bookkeepers/Tax collectors/Taxi Drivers

Source: www.franciscanmedia.org

21 WRZEŚNIA – ŚW. MATEUSZ

Święty Mateusz był Żydem, który pracował dla rzymskich sił okupacyjnych, pobierając podatki od innych Żydów. Rzymianie nie zwracali uwagi na to, co „poborcy podatkowi” zatrzymywali dla siebie. Dlatego ci ostatni, znani jako „publicani”, byli powszechnie nienawidzeni przez swoich współwyznawców jako zdrajcy. Faryzeusze zaliczali ich do grona „grzeszników” (zob. Ewangelia według św. Mateusza 9:11-13). Było więc dla nich szokujące, gdy usłyszeli, jak Jezus powołał takiego człowieka, by stał się jednym z jego najbliższych uczniów.

Mateusz wpędził Jezusa w kolejne kłopoty, organizując w swoim domu coś w rodzaju pożegnane przyjęcia. Ewangelia mówi nam, że na kolację przybyło wielu celników i „tych, których uważano za grzeszników”. Faryzeusze byli tym jeszcze bardziej zszokowani. Jakim prawem rzekomo wielki nauczyciel zadawał się z tak niemoralnymi ludźmi? Jezus odpowiedział: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz chorzy. Idźcie i nauczcie się, co oznacza: «Chcę miłosierdzia, a nie ofiary». Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Mt 9, 12b-13).

Jezus nie odrzuca obrzędów i kultu; mówi jedynie, że miłość do bliźnich jest jeszcze ważniejsza. W Nowym Testamencie nie ma żadnych innych wzmianek dotyczących św. Mateusza.

REFLEKSJA

W tej nieoczekiwanej sytuacji Jezus wybrał jednego z filarów Kościoła – człowieka, którego inni, sądząc po jego zawodzie, uważali za niewystarczająco świętego, by piastować tę funkcję. Mateusz był jednak na tyle szczery, by przyznać, że należał do grona grzeszników, których Jezus przyszedł powołać. Był na tyle otwarty, by rozpoznać prawdę, gdy ją ujrzał. „Wstał więc i poszedł za Nim” (Mt 9, 9b).

Święty Mateusz jest patronem: księgowych/aktorów/bankierów, księgowych/poborców podatkowych/taksówkarzy

Zródło: www.franciscanmedia.org

